

Zdzisław Krzemiński

Czy strona korzystająca w procesie cywilnym z pomocy pełnomocnika z urzędu może wypowiedzieć adwokatowi to pełnomocnictwo?

Palestra 48/9-10(549-550), 247-249

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z zupełnie niezrozumiałym uporem sędziowie wzdragają się jednak przed takim – zgodnym z polską procedurą cywilną – załatwieniem sprawy i obstają przy żądaniu przedłożenia odpisów aktów stanu cywilnego do każdej sprawy.

Powoduje to często zwłokę w załatwianiu wniosku oraz naraża uczestników postępowania na dodatkowe koszty. Akta sprawy pęcznieją, oczekiwanie wnioskodawcy na załatwienie wniosku niepotrzebnie się wydłuża, a adwokaci nie są w stanie wyjaśnić swoim klientom, dlaczego dla sądu nie mają żadnego znaczenia dokumenty zgromadzone w innych aktach sądowych.

Na marginesie zauważyć można, że formalizowanie postępowania sądowego niekiedy postępuje tak daleko, że sędziwi nie wystarcza nawet zapewnienie z art. 671 § 1 k.p.c. dotyczące wstępnych, którzy mieliby obecnie już 110 lat.

Wydaje się przeto, że uproszczenie postępowania sądowego jest możliwe także w sprawach, o których mowa w pytaniu, wymaga jednak spolegliwego działania sędziów i wszystkich uczestników postępowania o stwierdzenie nabycia spadku.

★

Zdzisław Krzemiński

Czy strona korzystająca w procesie cywilnym z pomocy pełnomocnika z urzędu może wypowiedzieć adwokatowi to pełnomocnictwo?

1. Pytanie to „ujawniło” się w sprawie, w której klient uzyskał w sprawie cywilnej zwolnienie od kosztów sądowych, a następnie na jego wniosek sąd ustanowił dla niego adwokata z urzędu. Następnie właściwa rada adwokacka wyznaczyła dla niego pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata X.

W toku postępowania doszło do pewnego „iskrzenia” między stroną a adwokatem z urzędu, w wyniku którego klient postanowił wypowiedzieć pełnomocnictwo adwokatowi. W tym momencie powstała wątpliwość czy jest to dopuszczalne?

2. Jak wiadomo z treści art. 118 k.p.c. wynika, że ustanowienie i wyznaczenie adwokata z urzędu dla strony zwolnionej od ponoszenia kosztów sądowych jest jednoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. W ten sposób powstaje między klientem a adwokatem stosunek wyrażający się w określonych prawach i obowiązkach dla jednej i drugiej strony. Jest to sytuacja prawna taka sama jaka istnieje, gdy klient sam wybrał sobie adwokata. Otóż jednym z podstawowych uprawnień strony jest prawo do wypowiedzenia pełnomocnictwa. Może to nastąpić w formie pisemnej lub ustnej np. do protokołu rozprawy sądowej. Wypowiedzenie musi mieć jednak charakter kategoriyczny. Klient wybierając adwokata i udzielając mu pełnomocnictwa ma prawo do wypowiedzenia tego pełnomocnictwa.

Identyczne prawo należy przyznać stronie, której przyznano adwokata z urzędu. Trudno bowiem założyć, że strona korzystająca z pomocy adwokata z urzędu miałaby korzystać z mniejszych uprawnień.

Takie stanowisko zajął w tej kwestii Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 3 czerwca 1976 r., III CRN 64/76 (OSN 1977, poz. 14). W uzasadnieniu tego orzeczenia między innymi napisano, że „ustanowienie adwokata z urzędu stanowi uprzywilejowanie strony korzystającej z ustawowego lub sądowego zwolnienia od kosztów sądowych, a nie ograniczenie jej praw w procesie, niewątpliwie zaś ograniczeniem praw procesowych strony byłoby uzależnienie jej rezygnacji z wyznaczonego dla niej adwokata z urzędu od cofnięcia przez sąd ustanowienia adwokata”.

Patrz w tej kwestii:

Z. Krzemiński: *Adwokat w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Palestra” 1978, nr 5–6, s. 30 i n.

Z. Krzemiński: *Wygaśnięcie pełnomocnictwa z urzędu w sprawie cywilnej*, „Palestra” 1972, nr 3, s. 3 i n.

Z. Krzemiński: *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 134 i n.

Z. Krzemiński: *Adwokat w procesie cywilnym z wyboru i z urzędu*, Zakamycze 1999, s. 126 i n.

W praktyce można czasem spotkać się z taką sytuacją, że strona korzystając z pomocy adwokata z urzędu po pewnym czasie udziela pełnomocnictwa innemu adwokatowi nie przysyłając adwokatowi z urzędu formalnego wypowiedzenia. W tym wypadku takie zachowanie się strony musi być odczytane jako wypowiedzenie pełnomocnictwa adwokatowi z urzędu.

Zajmując się między innymi taką sytuacją obowiązujący adwokatów „Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu” w § 35 stanowi: „adwokat obejmujący sprawę z wyboru powinien zawiadomić o tym właściwy organ procesowy, a w razie uprzedniego wyznaczenia w tej sprawie obrońcy lub pełnomocnika z urzędu – obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić go o przejęciu sprawy”. Chodzi w tym wypadku o zaoszczędzenie czasu adwokatowi wyznaczonemu z urzędu.

Zawiadomienie sądu oraz adwokata z urzędu jest obowiązkowe.

3. Powstaje jednak pytanie, czy strona korzystająca z pomocy adwokata z urzędu może skutecznie zrzec się przysługującego jej prawa do wypowiedzenia pełnomocnictwa procesowego.

Art. 101 § 1 k.c. daje stronie takie uprawnienie jeśli chodzi o pełnomocnictwo prawa materialnego. Tak stanowi prawo materialne. Natomiast w kodeksie postępowania cywilnego brak takiego przepisu odpowiadającego tekstowi art. 101 § 1 k.c. Należy przeto wykluczyć dopuszczalność zrzeczenia się z góry prawa do wypowiedzenia pełnomocnictwa procesowego.

W polskiej doktrynie procesualistycznej panuje pogląd, że na gruncie naszego kodeksu postępowania cywilnego należy wykluczyć możliwość zrzeczenia się przez stronę prawa do wypowiedzenia pełnomocnictwa procesowego.

Patrz:

J. Fabian: *Pełnomocnictwo nieodwołalne i niegasnące wskutek śmierci mocodawcy*, NP 1958, nr 1, s. 40 i n.

J. Sobkowski: *Pełnomocnictwo procesowe, jego istota, powstanie i wygaśnięcie*, Poznań 1967, s. 234.

Z. Krzemiński: *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 132.

Z. Krzemiński: *Adwokat w procesie cywilnym (z wyboru i z urzędu)*, Zakamycze 1999, s. 128.

Podobnie przedstawia się ta kwestia, jeśli chodzi o poglądy przedstawicieli doktryny niemieckiej. Od lat obowiązuje pogląd, że w postępowaniu cywilnym mocodawca nie może skutecznie zrzec się prawa do wypowiedzenia pełnomocnictwa procesowego.

Patrz:

K. Hellwig: *System des deutschen Zivilprozessrechts*, Lipsk 1912, t. I, s. 215.

B. Wieczorek: *Zivilprozessordnung und Nebengesetze*, Berlin 1957, t. I, s. 652.

L. Rosenberg: *Lehrbuch des deutschen Zivilprozessrechts*, Monachium-Berlin, 1956, s. 228.

4. Udzielenie odpowiedzi na postawione na wstępie pytanie nie załatwia jeszcze wszystkiego. Klient może wypowiedzieć pełnomocnikowi z urzędu pełnomocnictwo, ale co dalej?

Wyjścia są dwa: albo klient zwróci się do rady adwokackiej z prośbą o wyznaczenie innego adwokata, albo po prostu zdecyduje się na pełnomocnika z wyboru. Decyzja należy do strony.